



bezpłatnie

www.ngp.pl

nowa

gazeta praska

Nakład 25.000 egz.

PANELE
SKŁAD FABRYCZNY
ŚCIENNE ■ PODŁOGOWERADZYMIŃSKA 116 (dawny „BESAR”)
tel. 022 678-19-29, 022 678-29-34
GÓRCZEWSKA 181, tel. 022 877-35-45
Zapraszamy codziennie 9-18, sobota 9-14

CENTRUM BATERII **Fotograf** zdjęcia cyfrowe

www.foto-kobus.pl *Tadeusz Kobus*

- śluby, chrzty, komunie, reportaże
- sesje zdjęciowe, portrety, akty
- zdjęcia techniczne, reprodukcje

ul. Jagiellońska 3, tel. 022 818-99-50
ul. Powstańców Śląskich 104 lok. 201, tel. 022 436-58-35/37

Oświadczenie

Działania burmistrza Pragi Północ Roberta Sosnowskiego (PiS) są całkowitym zaprzeczeniem zasad, obowiązujących w demokratycznym państwie prawa. W swoich wypowiedziach w celach politycznych i prywatnych posługuje się półprawdami, które pasują do zakładanych przez niego tez oraz prezentowanej ideologii dorabianej do aktualnych potrzeb.

Nie inaczej postępuje wobec „Nowej Gazety Praskiej”. Przypominamy zatem, że istniejemy od 11 lat. Od 1997 roku zajmujemy lokal przy ul. Kłopotowskiego – w klatce mieszkalnej budynku urzędu dzielnicy. Zgodę na użytkowanie 29 m² na I piętrze otrzymaliśmy w 1997 r., gdy dyrektorem dzielnicy był Jerzy Hertel. Za rządów Arkadiusza Urbana (wówczas AWS), umowa została jedynie aneksowana. Podobnie stało się, gdy urząd dzielnicy objął Robert Sosnowski: podwyższono nam czynsz pod pretekstem waloryzacji. Obecnie płacimy 480 zł, czyli znacznie więcej niż 10 zł/m, jak mówi burmistrz, bo ponad 17 zł/m.

Od początku funkcjonowania NGP krytykowaliśmy i krytykujemy niegospodarność, tamanie i naginanie prawa, nieumiejętność wykorzystania społecznych pieniędzy, partyjniactwo w każdym wydaniu, prywatę i nepotyzm, ujawnialiśmy przestępstwa gospodarcze.

Dopiero jednak za rządów burmistrza Roberta Sosnowskiego spotykamy się z jawną dyskryminacją i formalnymi naciskami z wykorzystaniem zajmowanego stanowiska. Pierwsza „kara” spotkała nas rok temu, gdy pod pretekstem remontu elewacji dostaliśmy polecenie usunięcia szyldu redakcji ze ściany frontowej. Zamontowana obok reklama banku pozostała nieruszona. Miesiąc temu Sosnowski cofnął zgodę na szyld na ścianie bocznej – bez uzasadnienia. „Kara” ostateczną ma być zapowiedziane na konferencji prasowej wypowiedzenie nam lokalu.

Oświadczam, że nie przestaniemy wytykać błędów i wypażeń rządzących nie tylko na Pradze. Nie przestaniemy pisać o klanie Sosnowskich, o żonie, Edycie Sosnowskiej niezwiązanej nawet miejscem stałego zamieszkania z Targówkiem - radnej tej dzielnicy, która dzięki użyciu panińskiego nazwiska otrzymała klucze do mieszkania komunalnego (burmistrz Sosnowski na wszelki wypadek nie wie, gdzie mieszka i jakie posiada nieruchomości żona), ojcę – Stefanie Sosnowskim, szefie

klubu radnych PiS na Białołęce, który lekceważy wyroki sądu.

Gazeta była, jest i będzie niezależna. Będziemy nadal pisać o tym, co jest złe w samorządzie po to, by mieszkańcy więcej nie dali się złapać na pustostowie, hasła wyborcze i dokonali obiektywnych ocen i wyborów.

Dziękujemy wszystkim, dziennikarzom i mieszkańcom, politykom, radnym, kolegom, którzy chcieli i chcą nam pomóc, a także wyrażają w różny sposób swą solidarność z nami.

Ewa Tucholska, red. naczelna „Nowej Gazety Praskiej”

WEEK
czytaj na stronie 6

OKNOPLAST
KRAKÓW
WARSZAWA
ul. Gajkowicza 9
tel. 022 679-49-30

projekty wymiany instalacji
CO, WOD-KAN, CWU, GAZ, AUDYTY ENERGETYCZNE
dla zamieszkałych budynków wielorodzinnych

ekoprojekt

Warszawa, ul. Płochowska 27, tel. (022) 886 44 39
www.ekoprojekt.com biuro@ekoprojekt.com

WSPÓLNOTNE FAIR PLAY

Bronimy wolności mediów!

Prawo i Sprawiedliwość uderza w wolność mediów w Warszawie.

Działające z nadania Prawa i Sprawiedliwości władze dzielnicy Praga Północ postanowiły ukarać niezależne pismo, które odważyło się krytykować działaczy PiS. Burmistrz Robert Sosnowski po opublikowaniu w „Nowej Gazecie Praskiej” artykułów demaskujących aferę mieszkaniową z jego udziałem wypowiedział redakcji lokal komunalny, tak jakby mienie komunalne było jego prywatnym folwarkiem a nie wspólnym dobrem wszystkich mieszkańców miasta.

Wzywamy burmistrza dzielnicy Praga Północ do odstąpienia od takich praktyk, przypominających ponure czasy PRL!

Wzywamy warszawską opinię publiczną do obrony niezależnych mediów lokalnych, bez których nie ma demokracji ani społeczeństwa obywatelskiego!

Zarząd PO w Warszawie, 19 kwietnia 2006 r.

Z ostatniej chwili Koniec kariery Roberta Sosnowskiego?

Od dawna opisywane w naszej gazecie nieprawidłowości w północnopraskich strukturach PiS zostały w końcu dostrzeżone przez warszawskie władze statutowe tej partii. Na specjalnie zwołanej konferencji prasowej 24 kwietnia przewodniczący struktur warszawskich PiS Wojciech Dąbrowski oznajmił o cofnięciu rekomendacji na funkcję burmistrza Pragi Północ Robertowi Sosnowskiemu oraz zobowiązał radnych PiS do jego odwołania na najbliższej sesji rady, która prawdopodobnie odbędzie się 10 maja. Odwołanie burmistrza jest równoznaczne z odwołaniem całego zarządu dzielnicy.

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 022 818-07-91

czynne 9-20
sobota 9-14

- bezbolesne leczenie
- nowoczesna protetyka
- protezy natychmiastowe

UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych

Tremy coraz mniej

Po raz dwunasty przedszkolaki i uczniowie, od „zerówek” do klas licealnych, rywalizowali w konkursie wokalnno-muzycznym „Debiuty”, organizowanym przez Dom Kultury „Świt” wspólnie z Wydziałem Oświaty Urzędu Targówka. Występy oceniało jury,



XLIII sesja Rady Targówka

Burze na górze

Na wniosek 14 radnych (głównie z PiS) Rada Targówka zebrała się 11 kwietnia, by odwołać przewodniczącego Macieja Świdzkiego („utraćić zaufanie”), przyjąć rezygnację wiceprzewodniczących: Krzysztofa Zalewskiego i Sylwii Góralskiej oraz wybrać ich następców.

Tradycyjnie, na rozpoczęcie sesji trzeba było czekać 40 minut. Dyskusja nad porządkiem

obrad trwała prawie dwie godziny i była bardzo ożywiona: zgłaszano sprzeczne wnioski proceduralne, zasięgnięto opinii prawnika. Odczytane zostały wnioski 5 radnych o zbadanie legalności mandatu radnej Edyty Sosnowskiej przez Państwową Komisję Wyborczą i Prokuraturę Rejonową Warszawa Pr. Pn. Przepadł wniosek, by uchwałę o odwołaniu przewodniczącego rady zamienić na uchwałę o przyjęciu jego rezygnacji. W porządku dziennym sprawy personalne umieszczono po rzeczowych.

Perfekt DENT

CENTRUM
STOMATOLOGII I ORTODONCJI

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
GABINET NA TARCHOMINIE

- ✓ Leczenie w gazie rozwesalającym
- ✓ Ortodoncja - dorośli i dzieci
- ✓ Implanty
- ✓ RTG i RVG - zdjęcia cyfrowe

Warszawa, ul. Odkryta 44 (wejście od ul. ŚWIATOWIDA
naprzeciw petli autobusowej NOWODWORNY)
tel. 022 889 70 80, 022 889 70 81

www.perfektdent.pl

Głosami 25 radnych podjęta została uchwała, pozytywnie opiniująca inwestycję w wysokości 900 tys. zł na wykonanie oświetlenia, monitoringu i nagłośnienia stadionu Ośrodka Sportu i Rekreacji przy ul. Łabiszyńskiej, wyposażenia stadionu lekkoatletycznego w niezbędny sprzęt do organizacji treningów i zawodów lekkoatletycznych oraz utrzymania i konserwacji nawierzchni.

Bardziej dyskusyjny okazał się projekt uchwały-rezolucji, dotyczącej lokalizacji stacji autogaz i benzynowych oraz innych niebezpiecznych obiektów w dokończenie na str. 2

DobryKredyt
OTWARTE CENTRUM KREDYTOWE

GE Money
BankMieszkaniowy
TANI KREDYT HIPOTECZNY
"NA TWOJĄ MIARĘ"
więcej strona 4

Rada i Zarząd Dzielnicy
Białołęka m.st. Warszawy

zapraszają
3 maja o godzinie 14.00
na koncert
patriotyczno-religijny z okazji
Święta
Konstytucji 3 Maja
w wykonaniu
Orkiestry Koncertowej
„ VICTORIA ”
Kościół NMP Matki Pięknjej Miłości
przy ul. Myśluborskiej 100

4 x 4 = 16

Rozmowa z Andrzejem Koblem

- Jakie doświadczenie w działalności samorządowej ma przewodniczący Rady Dzielnicy Targówek, wybrany 11 kwietnia?

- To kawał mojego życia – 16 lat, 4 kadencje. Zaczęło się w 1990 roku, zupełnie przypadkowo. Prowadziłem wtedy własną działalność gospodarczą. Startując w wyborach nie myślałem, że będę tak długo zajmował się działaniami na rzecz mieszkańców. W skali Warszawy niewiele kolegów może pochwalić się tym, że przez 4 kadencje wyborcy powierzali im mandat radnego. Od czego zaczynaliśmy, tworząc samorząd? Pamiętam wspólne działania z prof. Chmielewskim, ówczesnym przewodniczącym rady, którego później zastąpiłem. Wtedy wszyscy poruszaliśmy się w gąszczu nowych przepisów; nie bardzo wiedzieliśmy, co możemy, a czego nie możemy... Potem, co kadencja – to zmiana ustroju Warszawy, zmiana przepisów i możliwości działania. Teraz mamy dzielnicę, ubezwłasnowolnioną przez Radę Warszawy i władzę stołeczną. Według obowiązującej ustawy warszawskiej – rada dzielnicy niewiele może i zarząd też niewiele. Jesteśmy tylko jednostką pomocniczą w skali miasta, bardziej opiniodawczą niż uchwałodawczą. Nasze uchwały, dotyczące spraw lokalnych, na pewno mają znaczenie dla mieszkańców, natomiast tworzenie budżetu i inne ważne decyzje muszą być konsultowane i podejmowane przez Radę Warszawy. Myślę, że w wyniku kolejnej nowelizacji ustawy warszawskiej, od nowej kadencji samorządu, burmistrz znów będzie prawdziwym gospodarzem dzielnicy. Tak było, gdy pełniłem

tę funkcję i mogliśmy wspólnie z radą podejmować decyzje na naszym terenie. Myślimy najlepiej wiedzieli, co mieszkańcom jest potrzebne. Ponadto, mając własny budżet, dysponowaliśmy zupełnie innymi środkami finansowymi. Byliśmy gospodarzami budżetu; decydowaliśmy, ile przeznaczyć na oświatę, ile na służbę zdrowia, ile na opiekę społeczną, a nawet na wspieranie straży pożarnej czy policji. Ustawa na to pozwalała. Dziś jesteśmy ubezwłasnowolnieni. Samorząd musi ponownie stać się prawdziwym samorządem lokalnym. Na tym szczeblu nie powinno być miejsca dla polityki. Niech się nią zajmują parlamentarzyści, niech wojują. My powinniśmy się integrować i działać wspólnie. Jednak w gronie 25 radnych różnic dochodzi do lokalnych konfliktów na podłożu politycznym, które nie powinny mieć miejsca w radzie dzielnicy.

- Czego będzie Pan wymagał od radnych, a czego nie będzie Pan tolerował?

- Wydaje mi się, że tu niewiele będę mógł działać. Zostało nam tylko – i aż – 6 miesięcy. Uważam, że na początku popołudniowy został błąd: Rada nie została zintegrowana; były kluby, klubiki, koła; zamiast jedności „my, rada”, było „każdy sobie”. Być może, na tę integrację jest już za późno. Teraz powinniśmy powoli raczej się żegnać niż witać. W radzie trzeba troszeczkę zacząć zamiatać po sobie.

- Ale nie pod dywan?



- Słowa „zamiatać” użyłem w przenośni. Chodzi o pokazanie, cośmy zrobili; co chcieliśmy zrobić, a czego nie udało nam się zrobić – nie ze złej woli rady czy złej woli zarządu. Zarząd działał w zakresie prawa, jakie daje mu ustawa warszawska; chciał coś zrobić dla nas jako mieszkańców, ale – niestety – był również w znacznej części ubezwłasnowolniony. W ostatnich miesiącach kadencji trzeba walczyć o to, byśmy w przyszłości mieli zdecydowanie większe uprawnienia jako samorząd lokalny.

- Czy może Pan sprawić, że teraz sesje rady będą się rozpoczynać punktualnie?

- Często nie można winić przewodniczącego za to, że sesja zaczyna się z poślizgiem półgodzinnym czy godzinnym. Winna jest polityka, o której wspominałem. W ostatnim momencie ugrupowaniom politycznym przypomina się, że muszą się spotkać i coś omówić. Często na początku sesji zwracają się do przewodniczącego z prośbą o przesunięcie godziny rozpoczęcia obrad. Wiem, że to denerwuje innych i nie jest dobre. Sesja ma wyznaczoną godzinę rozpoczęcia. Trzeba szanować te ustalenia i siebie nawzajem.

- Kiedy odbędzie się pierwsza sesja, której będzie Pan przewodniczył?

- Według obowiązującej ustawy, przewodniczący ma reprezentować radę na zewnątrz, otworzyć i zamknąć sesję oraz dopilnować, by uchwały były podejmowane zgodnie z prawem. Terminy zwoływania sesji zależą od ilości spraw, zgłoszonych przez zarząd dzielnicy. Bardzo rzadko sesje odbywają się z inicjatywy rady. Teraz musimy uzupełnić skład prezydium rady. Chciałbym, by działania w tej sprawie były kolegialne. Druga sprawa – na najbliższą sesję to zmiany w komisjach, m.in. moja rezygnacja z pracy w komisji rewizyjnej (jako przewodniczący rady nie mogę w niej zasiadać). Przewiduję, że sesja zwołana zostanie po długim weekendzie na początku maja.

- Poproszę jeszcze o krótkie przesłanie przewodniczącego rady do mieszkańców.

- Kto przewodniczy radzie i reprezentuje ją na zewnątrz nie jest tak istotne jak to, co samorząd robi, co może zrobić i czego mogą się po nim spodziewać mieszkańcy. Dziś, na 6 miesięcy przed końcem kadencji rady, najważniejszą sprawą jest zmobilizowanie mieszkańców, by wzięli udział w jesiennych wyborach do samorządu.

Rozmawiała Zofia Kochan

pożyczki gotówkowe

AiGO
pożyczka

bez poręczycieli
od 500 zł

Wiosną marzenia rosną.
Pieniądze czekają

Warszawa,
ul. Targowa 69
czynne: pon.-pt. 9.00-18.00

INFOLINIA AiGO
0 801 50 88 88

XLIII sesja Rady Targówka

Burze na górze

dokończenie ze str. 1
sąsiedztwie budynków mieszkalnych i obiektów sakralnych.

Projekt został jednogłośnie pozytywnie zaopiniowany przez komisję gospodarki komunalnej, nie trafił jednak do komisji inwestycji ani do komisji samorządu i inicjatyw lokalnych. Radni uzyskali informację, że inwestycja nie będzie realizowana. Z tych

względów projekt uchwały został w dyskusji nazwany „Tanią reklamą”, „biciem piany”, „dokumentem robionym dla taniej popularności”, „partyzantką wyborczą”. Mimo to, uchwałę poparło 15 radnych, 7 wstrzymało się od głosu, nikt nie był przeciw.

Za uchwałą o przyjęciu rezygnacji Krzysztofa Zalewskiego z funkcji wiceprzewodniczącego

rady głosowało 6 radnych, 5 było przeciw, 12 wstrzymało się od głosu. Rezygnację Sylwii Góralskiej z funkcji wiceprzewodniczącej rady poparło w głosowaniu 18 radnych, 1 był przeciw, 5 wstrzymało się od głosu.

Wyborom nowego wiceprzewodniczącego towarzyszyły duże emocje. Nie obyło się bez przerwy, niezbędnej dla przeprowadzenia konsultacji. Kandydatów było dwóch. Za wyborem Jacka Pużuka opowiedziało się w tajnym głosowaniu 8 radnych. Henryk Wielądek otrzymał 15 głosów. Zwycięzca podziękował za zaufanie; obiecał, że postara się nie zawieść pokładanych w nim nadziei.

W tajnym głosowaniu odwołanie Macieja Świderskiego z funkcji przewodniczącego rady poparło 14 radnych, 3 było przeciw, 5 wstrzymało się od głosu. Obdarowany bukietem róż Maciej Świdorski podziękował radnym i współpracownikom z urzędu; obiecał wciąż działać na rzecz gminy.

Prowadzenie obrad przejął Henryk Wielądek. Maciej Świdorski w imieniu PO zgłosił, uzgodnioną między radnymi PO i PiS, kandydaturę Andrzeja Kobla na przewodniczącego Rady Dzielnicy Targówek.

Spośród obecnych na sali 22 radnych – 15 głosowało „za”, 2 – „przeciw”, 5 wstrzymało się od głosu. Były gratulacje i podziękowania, a potem zgłoszone wnioski. Po ich wyczerpaniu przewodniczący rady Andrzej Kobel otworzył XLIV sesję rady, a wobec wyczerpania porządku dziennego, o godz. 21.50 zamknął ją jako bezprzedmiotową. **K.**

RESTAURACJA
Cafe Ulica

Nowa karta - wysmienite dania!

Organizujemy imprezy okolicznościowe!

Zapraszamy

Możliwa płatność kartami

www.cafeulica.pl
ul. Kondratowicza 22 wejście od Św. Wincentego
tel. 022 301 05 02

TERMEK
Mała poligrafia i elektrotechnika

WIOSENNA! PROMOCJA !!

- Zdjęcia w 3 min. 8zł tylko 16zł!
- Rozliczanie PIT 37 tylko 30zł!

AL Sobieskiego
KARŁOŁÓDZKA
UL. Białostocka
UL. Sienkiewicza
UL. Żelazna

www.termek.neostrada.pl
Tel/fax 670-23-80
URZĘDNIKI ŁAZIA OBRZEŻE

Co dymi na Brzeskiej?

Kotłownia Szpitala Kolejowego przy Brzeskiej dymi od lat zaturając okolicę - twierdzą mieszkańcy Markowskiej, Kijowskiej i Żąbkowskiej. Dym szczególnie daje się we znaki w nocy i przy zachodnim wietrze, nie sposób otworzyć okien. Szkopuł w tym, że szpital kilka lat temu zmodernizował kotłownię, pracując ona na gazie ziemnym, jest bardzo nowoczesna i praktycznie nie emituje żadnych szkodliwych związków.

Mieszkańcy upierają się, że jest inaczej i interweniują m.in. na zebraniach osiedla Kijowska RSM Praga. Podejrzewają, że szpital może bezprawnie utylizować odpady. Rozmawiali z dyrekcją placówki i - jak mówią - spotkali się z mało sympatycznym przyjęciem, natomiast bardzo owocne było spotkanie z pracownikami wydziału ochrony środowiska Urzędu Dzielnicy Praga Północ, którzy obiecali daleko idącą pomoc, łącznie z wykorzystaniem unijnych funduszy na modernizację kotłowni. Wydział ochrony środowiska otrzymał pismo od RSM Praga z prośbą o sprawdzenie przyszpitalnej kotłowni. To właśnie po kontroli okazało się, że kotłownia jest zasilana gazem ziemnym i stosuje nowoczesne rozwiązania. Jak poinformowano nas w wydziale ochrony środowiska pomimo tego zalecono straży miejskiej dokładne skontrolowanie emisji, szczególnie tych nocnych. Patrole przez dwa tygodnie wielokrotnie wyjeżdżały w okolice szpitala w dzień i w nocy i nie stwierdziły żadnych niepokojących emisji, poza biało-szarym bezwonnym dymem emitowanym zwykle przez gazowe kotłownie. Pracownicy wydziału ochrony środowiska zapytali dyrekcję szpitala o utylizację odpadów i otrzymali odpowiedź, że odpady poszpitalne są utylizowane w wyspecjalizowanej zewnętrznej firmie, poza terenem szpitala. Dla większej pewności wydział ochrony środowiska zażądał od Szpitala Kolejowego kart przekazania odpadów. Dokumenty nie dotarły jeszcze do urzędu.

Co dymi na Brzeskiej? Mamy nadzieję, że uda się wyjaśnić tę sprawę. **(egu)**

PRASKA
AUTO SZKOŁA
ul. Jagiellońska 38

Wykłady codziennie rano i wieczorem

Jazdy szkoleniowe cały dzień

022 818-89-68
0602-616-877
www.osk.net.pl/pas

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU
APARATY SŁUCHOWE od 1998 r.

Masz problem z aparatem słuchowym?
(piszczy, gwizdże, dudni, nie działa itp)
Przyjdź po fachową poradę.
Największy wybór aparatów słuchowych i baterii w Warszawie

Oddział I
ul. Targowa 69/71 sklep nr 10
tel. (022) 670-29-26, 618-83-60

Oddział II
ul. Wyszogrodzka 1
tel. (022) 674-66-06, 674-19-02

Koszmar z ulicy Białoleckiej

Ulica Białolecka na odcinku od Trasy Toruńskiej do Danusi jest pozbawiona chodników. Koszmar dla mieszkańców zaczyna się w czasie deszczów i zimą. Grzęzną w błocie lub narażają życie idąc jeźdźnią.

Jak się dowiedzieliśmy, modernizacja ulicy na tym odcin-

ku nie leży w gestii dzielnicy. To miasto jest odpowiedzialne za remont Białoleckiej. Apelujemy do Zarządu Dróg Miejskich o modernizację, zanim dojdzie do nieszczęścia - ulica jest bardzo ruchliwa, piesi nie mogą wędrować jeźdźnią, a czasem nie mają innego wyjścia. **(egu)**

PIZZERIA
ZUZOLA

Tel. 424 27 27
czynne
od 12.00 do 22.00

PROMOCJE SEZONOWE
(szczegóły na stronie internetowej lub w lokalu)

Pizzeria ZUZOLA, ul. Strumykowa 40a lok. 15a
www.pizzeriazuzola.pl (sala klimatyzowana)

Przy zakupie pizzy na hasło „Nowa Gazeta Praska”
napój 0,2 l - GRATIS!

Prowadzimy sprzedaż z dostawą do domu (Tarchomin)
powyżej 15 zł - DOSTAWA GRATIS!

33%
zniżki dla uczniów i studentów
od wtorku do niedzieli

bowling
na każdą kieszeń

hulakula
ul. Dobra 56/66
tel. 0 22 552 74 64
0 22 552 74 00

www.hulakula.com.pl

Teraz MY

„Teraz MY” to otwarte warsztaty sztuk parateatralnych w ramach projektu realizowanego przy wsparciu Wspólnoty Europejskiej - Program MŁODZIEŻ. Całość składa się z cyklu działań warsztatowych z różnych technik parateatralnych, które będą wstępem do stworzenia spektaklu plenerowego. Premiera przewidziana jest na 25 czerwca.

Najbliższe terminy sesji warsztatowych:

III sesja warsztatowa – 13-14 maja (pantomima, bębny)

Pantomimę poprowadzi Izabela Walczybok, aktorka, mim, instruktor teatralny z wieloletnim doświadczeniem scenicznym i dydaktycznym. Konsultantka choreografii w spektaklach Teatru im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach.

Warsztaty etniczno – muzyczne noszą nazwę „Spotkań z Afryką”.

Do Afryki Zachodniej jest co prawda daleka droga z naszej

piastowskiej krainy, jednak możemy jej doświadczyć poprzez obcowanie z tradycyjną kulturą Wybrzeża Kości Słoniowej. Posłużą nam do tego przede wszystkim instrumenty: djembe, dunduny, shekere. Będziemy czerpać z tej skarbnicy wiedzy, ucząc się rytmów afrykańskich, poznając w ich kontekście święta i obrzędy. Będziemy lepić z rytmu melodie – swoje własne, ale też te odtwarzane od pokoleń. I z pewnością będziemy się dobrze bawić... Warsztaty poprowadzi Magdalena Chustecka.

IV sesja warsztatowa – 27-28 maja (pantomima, taniec współczesny)

Anię Haracz fascynuje taniec. Od lat spełnia się w nim. Uczestniczy w wielu ciekawych wydarzeniach artystycznych, jak również przekazuje całą energię taneczną innym. Kwietniowe sesje pokazały, że jest świetną instruktorką.

Ania Haracz jest absolwentką Państwowego Studium Animatorów Kultury i Bibliotekarzy we

Wrocławiu. Jej specjalizacją to taniec. Jest współzałożycielem i kierownikiem artystycznym teatru Kino Variatino, z którym realizuje własne choreografie m.in. „Wyrządzenie”, „Na krześle myślę inaczej”, „Functio Lessa”. Wraz z Anną Steller zrealizowała spektakl „Kochanek z akordeonem nie dożył premiery”, a z Markiem Brandem i Anną Steller stworzyła projekt dramatyczno-taneczny „Dni pozorne”.

V sesja – złożenie spektaklu – 10-11 czerwca.

Nie pozwól, aby ominęło Cię wspólne poznawanie techniki żonglerki ogniem, gry na bębnach, ruchu scenicznego (i nie tylko). Zdobyte umiejętności wykorzystamy w przygotowaniu widowiska ulicznego.

Do udziału zapraszamy młodzież nieobojętą na sztukę, szukającą nowych form wyrazu, chcącą zaistnieć w twórczym środowisku, zaprezentować coś ciekawego innym. Liczba miejsc ograniczona.

Szersze informacje: Sekretariat DK „Zacisze”, Zbigniew Darda, 022 679 84 69, 743 87 10, 0 606 346 268, zacisze.dk@neostrada.pl

KREDYTY

- KREDYT GOTÓWKOWY**
 - wysokie kwoty bez poręczeń i zgody współmałżonka
- KREDYT KONSOLIDACYJNY**
 - łączenie kredytów w jeden (wszystkie banki)
 - jedna niższa rata
 - dodatkowa gotówka do 5 tys.

NOWOŚĆ! - bez hipoteki
„Dom jak Nowy”
Kredyt na Wyposażenie i Remont Domu
na karcie do 60.000 zł

CHROBRY

ul. Ząbkowska 38a lok. 2, tel. 670-15-88, 818-09-52
ul. Targowa 66 (Pasaż Wileński) paw. 2, tel. 618-25-49, tel./fax 618-22-47
ul. Świętokrzyska 20 lok. 420 (IV piętro), tel. 826-04-18, tel./fax 828-82-48
ul. Batorego 18 lok. 215, tel. 875-91-71, tel./fax 875-91-70

Tremy coraz mniej

dokończenie ze str. 1
czone Gwiazdeczki” z SP 277 za „Niebo z moich stron”, III – „Słoneczne Nutki” z SP 285 za piosenkę „Brzydula i ruzdzielec”. Za walory wokalne wyróżniono Magdę Mogielnicką z DK „Zacisze”.

Frączak z Gim. 142; Katarzyna Różyczka i Urszula Sajdek z Gim. 144; Iza Cyrych i Dominika Kaska z Gim. 142.

Przewodniczącego jury pozytywnie zaskoczył udział w zespołach bardzo wielu wokalistów-

chłopców. W innych kategoriach przytłaczającą przewagę mają dziewczęta. Drugie spostrzeżenie, którym Bartłomiej Włodkowski podzielił się z opiekunkami artystycznymi: w konkursowych występach przybywa elementów show, ze szkodą dla strony muzycznej. Choć formuła konkursu jest szeroka, nie można grać, układem scenicznym, „przysławać” piosenki, muzyki. Poprosił, by w pracy z uczestnikami konkursu bardziej zadbać o stronę wokalnno-muzyczną występów. Na pewno przydatne byłyby warsztaty wokalne, emisyjne. Może przy kolejnej edycji „Debiutów” uda się je zorganizować np. we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Może pomocny okaże się program narodowego śpiewania, ogłoszony przez ministra kultury? **K.**



W kategorii „dzieci starsze” I miejsce uzyskały: Ula Baranowska i Beata Jachimowicz wraz z zespołem z SP 58 za utwór „Cyrk”; II – „Sylaba” z SP 42 za „Ściernisko”, III – „Gama” z SP 42 za „To, co dobre”. Jury wyróżniło „Czerwone Jagody” z SP 277 za choreografię w piosence „Szklana pogoda”, a przewodniczący jury – Annę Stanisławską z SSP nr 2 za utwór „Od nocy do nocy”.

W kategorii gimnazjalno-liecalnej „Debiutów” I miejsce i maksymalną ilość punktów za interpretację i walory muzyczne 2 piosenek (m.in. „Być kobietą”) otrzymała Kasia Cieślak z DK „Zacisze”. II miejsce otrzymał zespół „Pinezka Band” z Gimnazjum 142 za utwór „Dama być”; III – dwoje solistów: Paulina Sówka z Gimnazjum 142 („Boję się”) i Piotr Borzym z Gimnazjum 102 („Nie dokazuj”). W tej kategorii jury przyznało najczęściej wyróżnień. Otrzymali je: „Gimblack Music” i Justyna Popiołek z Gim. 145, „Czarno-biali” z 46 LO; Iza Cyryl, Paulina Sówka, Klaudia

Firma „Fonem” APARATY SŁUCHOWE promocja zdrowia!

Masz problem ze słuchem

NFZ

✓ wykonamy bezpłatne badanie słuchu

RATY!

✓ skonsultujemy z laryngologiem

✓ dobierzemy odpowiedni aparat słuchowy

światowych producentów: Siemens, Phonak, Rion

Jesteś użytkownikiem aparatu słuchowego

Zapewnimy:

✓ przegląd techniczny oraz porady

✓ środki do pielęgnacji, baterie oraz akcesoria

✓ wkładki uszne

Zapraszamy

ZADBAJ O SWÓJ SŁUCH!

Przychodnia Specjalistyczna

ul. Dąbrowszczaków 5A, gabinet 26

Czynne: pon. - śr. 8.00-16.00; czw. - piąt. 8.30-16.30

022 618-88-84

www.fonem.waw.pl

GP Białoleki w tenisie stołowym na finiszu

8 kwietnia rozegrany został przedostatni turniej tenisa stołowego o Grand Prix Białoleki w tenisie stołowym pod patronatem przewodniczącego Rady Dzielnicy Pawła Stańczyka.

Na ostatni, VIII turniej zapraszamy 13 maja do SP nr 314 przy ul. Porajów 3. Zapisy dziewcząt i chłopców od godziny 12.15, początek turnieju o 13. Zapisy w kategorii OPEN od 13.30, początek turnieju OPEN od godziny 14.

Zapraszamy wszystkich zawodników, którzy są sklasyfikowani w punktacji generalnej. Po zakończeniu turnieju zostaną wręczone nagrody przez Przewodniczącego Rady Dzielnicy Białoleka.

W kategorii OPEN sprawa pierwszego i drugiego miejsca

została rozstrzygnięta. Zwycięzcą tej kategorii został Jarosław Szymański, drugie miejsce zajął Wojtek Kiriya. Trzecie miejsce leży w zasięgu 3 zawodników. Dwaj Grzegorz, Cerynger i Undra oraz Włodzimierz Brylak mają o co walczyć w ostatnim turnieju. Różnice punktowe preferują wprowadzić Grześków, ale ... dopóki piłeczka nad siatką nigdy nic nie wiadomo.

W kategorii chłopców ze szkół podstawowych jest podobnie. Paweł Brylak zwyciężył zdecydowanie. Startując w 6 turniejach wygrał wszystkie. Drugi w klasyfikacji Łukasz Mieszkowski w 6 startach aż 5 razy był drugi. O miejsce trzecie – medalowe - walczyć będą

jeszcze Olek Syryt i Damian Brylak. Teoretyczne szanse na medal ma także Adrian Górski, ale musiałby wygrać turniej pozostawiając daleko za sobą Olka i Damiana.

W kategorii dziewcząt pierwsze też już jest zajęte. Zdobyła je Sylwia Parzych.

Sprawa miejsc od drugiego do piątego pozostaje otwarta. Powodem jest fakt, że na ostatnich dwóch turniejach zabrakło siostr Chmielewskich, Agnieszki i Marty.

Dzięki ich nieobecności Marta Sommer zbierała punkty i ma bardzo duże szanse na medal.

Jarosław Filipowicz
Sekretarz PKS AGAPE Białoleka

START ul. Modlińska 190 (budynek STENDA)
tel. 022 510-36-66

SKLEP MEBLOWY

przeniesiony z Saskiej Kępy zaprasza klientów do nowej siedziby

- meble stołowe i gabinetowe prod. Piotrkowska Fabryka Mebli
- meble tapicerowane i sypialne - pojedynczo i w kompletach
- meble na zamówienie według rysunku klienta
- biurka, stoły, krzesła, szafki, komódki w różnych kolorach

JUŻ OTWARTE. ZAPRASZAMY!

Przystanek Galeria Konferencyjna

Dużo było już wystaw w Galerii Konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Praga Północ, ale taka zdarzyła się po raz pierwszy. 19 kwietnia budynek przy ul. Ks. Kłopotowskiego opanowały dzieci.

Przyszły na otwarcie wystawy swoich obrazów, powstałych w czasie warsztatów plastycznych „Ze sztuką przez życie – Przystanek Praga”. Warsztaty, które odbywały się od 16 stycznia do 15 marca zorganizowała Fundacja Artbarbakan oraz studenci Wyższej Szkoły Pedagogiki Resocjalizacyjnej „Pedagogium”. Brało w nich udział 30 praskich dzieci w wieku od 7 do 16 lat, podopiecznych Grupy Pedagogiki i Animacji Społecznej (GPAS) oraz Stowarzyszenia „Serduszko”. Zajęcia, odbywające się w Galerii N°69 przy ul. Tarchomińskiej, prowadzili artyści malarze z Fundacji Artbarbakan przy współpracy studentów ze szkoły „Pedagogium”.

„Pieśń poranną” Piotra Czajkowskiego oraz Concerto Grosso d-moll Antonio Vivaldiego. Dla dzieci uzdolnionych plastycznie wystąpiły dzieci uzdolnione muzycznie. Muzyka stanowiła idealną oprawę dla zgromadzonych w galerii obrazów, niezależnie od technik malarskich i tematów.

Na wystawie zaprezentowano przykłady różnych cykli tematycznych, podejmowanych podczas warsztatów: praskie bramy i podwórka w ciekawym ujęciu Kamili Kulińskiej i Adama Marciniaka, piękne kolorystycznie, abstrakcyjne kompozycje Anety i Sylwii Gawrysiak, Karoliny Wołkiewicz i Konrada Flisińskiego. Były też propozycje humorystyczne: portret An-



drzejki Leppera Patryka Marciniaka czy portret kibica „Legii” Marcina Bodzaka. Duże wrażenie robi obraz Marty Borkowskiej, przedstawiający przestraszone, ciemnoookie dziecko, zasłaniające dłonią usta.

Piękny jest, utrzymany w granatowo-zielonej tonacji pejzaż 12-letniego Krzysia Czyża. Malowany techniką akrylową przedstawia drzewa, rzekę i księżyc, który patrzy na nas wielkimi oczami.

Wszystkie prace świadczą o wielkiej wrażliwości ich twórców, wrażliwości, którą trzeba było

obudzić. Udało się to organizatorom warsztatów „Przystanek Praga”, a przede wszystkim prowadzącym zajęcia z dziećmi Dominice Małgowskiej i Pawłowi Cabanowskiemu. Nie sposób przecenić ich pracy. Może odkryli niezwykle talenty? Czas pokaże.

Wystawę prac powarsztatowych można oglądać do 28 kwietnia od godz. 8 do 16 w Galerii Konferencyjnej Urzędu Dzielnicy Praga Północ przy ul. Ks. Ignacego Kłopotowskiego 15.

Joanna Kiwilszo



Uroczystość otwarcia wystawy uświetnił występ uczniów Ogólnokształcącej Szkoły Muzycznej I st. Im. Stanisława Moniuszki w Warszawie. Młodzi artyści wykonali

drzejki Leppera Patryka Marciniaka czy portret kibica „Legii” Marcina Bodzaka. Duże wrażenie robi obraz Marty Borkowskiej, przedstawiający przestraszone, ciemnoookie dziecko, zasłaniające dłonią usta.

Po koncercie nastąpiło rozdanie nagród. Wszyscy uczestnicy warsztatów otrzymali nagrody ufundowane przez burmistrza Dzielnicy Praga-Północ. Byli to: Daniel Bodzak, Marcin Bodzak, Damian Cabaj, Aneta Gawrysiak, Sebastian Kamiński, Adrian, Daniel i Robert Tomaszewscy, Adrian Angielczyk, Arek Garwadzki, Dominika, Klaudia i Sylwia Gawrysiak, Czarek Szilder, Karolina i Sebastian Wołkiewicz, Martyna Borkowska, Marta Sawicka, Krysia,

Pracownia jubilerska
MAREK WINIAREK
ul. Jagiellońska 1
tel. 022 818-00-83
wyrób
sprzedaż
naprawa
czyszczenie
biżuterii
zapraszamy 10-18
soboty 10-13
www.jubilermwiniarek.pl

Dom Kultury „Zacisze” zaprasza
ul. Blokowa 1, www.zacisze.waw.pl
tel. (022) 679 84 69, 743 87 10

10 maja (środa) godz. 16.00 - Spotkanie Koła Sybiraków. Wstęp wolny.

16 maja (wtorek) - Wystawa pracowni malarstwa i rysunku (dorośli) połączona z koncertem zespołu gitarowego „Gitarerra”. Wstęp wolny.

21 maja (niedziela) - „Dziecięca Stolica” VII Plenerowe Spotkania Dziecięcych Twórców Ruchu Amatorskiego na Starym Mieście: prezentacje taneczne na scenie, happening plastyczny i teatralny oraz bezpłatne zajęcia manualne dla dzieci. Wstęp wolny.

21 maja (niedziela) - VI prezentacja uczniów z klasy gitary. Wstęp wolny.

27 maja (niedziela) - Sobota Artystyczna - wycieczka autokarowa i zajęcia teatralne, plastyczne, integracyjne. Zapraszamy dzieci i młodzież.

W programie: plastyka, gałganki, zabawa w teatr, konkursy na świeżym powietrzu, ognisko. Zapewniamy materiały na zajęcia i prowiant na ognisko (kielbasę, pieczywo, napój). Wycieczka autokarowa do Puituska. Koszt: 8 zł.

KOLONIE artystyczne nad morzem 8-21 sierpnia

Darłówko, nad otwartym morzem, koło Koszalina.
Wyjazd dla dzieci i młodzieży w wieku 7-14 lat.

W programie:

- * warsztaty plastyczne - zapewniamy materiały,
- * kolonijny kurs aerobiku,
- * szkółka szlachetnej samoobrony

Cena: 890 zł. Dla uczestników zajęć w DK „Zacisze” powyżej 2 lat - cena 820 zł., 1 rok - cena 850 zł.

Oferta obejmuje: przejazd autokarem, wyżywienie (3 posiłki), noclegi w ośrodku (pokoje 2+2 osoby z łazienką i balkonem), opiekę wychowawców, ratownika, ubezpieczenie NNW.

Wpłaty: I rata 400 zł jest zapisem; II rata do 3 lipca w sekretariacie DK „Zacisze”.

Młynarzowa

To tytuł wystawy prac Barbary Benish, amerykańskiej artystki czeskiego pochodzenia, otwartej 21 kwietnia przy ulicy Brzeskiej 7. W ten sposób Praga zyskała kolejne miejsce artystycznych wrażeń.

Wystawę na Brzeskiej zorganizowało stowarzyszenie fab (fakt-abstrakcja), czyli grupa kilkunastu artystów z różnych krajów: Australii, Czech, Bułgarii, Rumunii, Niemiec, Polski, Wielkiej Brytanii i Indii. Stowarzyszenie powstało w 1999 w Łodzi i wyrosło na bazie nurtu zwanego w sztuce konceptualizmem. W ciągu 5 lat istnienia zorganizowało 34 wystawy. Jedną z nich jest właśnie „Młynarzowa”.

Skąd ten tytuł? Prezentowany cykl prac Barbary Benish nawiązuje do kobiecych zajęć w gospodarstwie wiejskim. Odwołuje się również do konkretnych doświadczeń życiowych autorki. Barbara Benish, urodzona w Kalifornii, w wieku 30 lat wróciła do Czech i zamieszkała we wsi Sumowa, położonej na południowy zachód od Pragi, w starym młynie, gdzie do tej pory prowadzi gospodarstwo rolne. Dawną właścicielką młyna była Maria Navratilova, tytułowa młynarzowa.



-Była dla mnie wzorem i bohaterką- mówi Barbara Benish. - Po wojnie, w czasach stalinizmu, kiedy jej mąż przebywał w obozie, ona ciężko pracowała i utrzymywała w ruchu młyn oraz całe gospodarstwo. Ta wystawa jest hołdem dla niej i dla pracy kobiet w sensie ogólniejszym.

Wystawa obejmuje instalacje, tkaniny i kilka rysunków. Przy wejściu wisi zdjęcie pani Navratilovej z robotką w ręku i właśnie z pozycji żony młynarza Barbara Benish, wykorzystując w swoich projektach tradycyjny haft i koronki, przedstawia prace gospodarskie i domowe, typowo kobiece zajęcia i towarzyszące im mity.

Centralnym obiektem wystawy jest, nawiązująca do „Pieśni nad pieśniami” instalacja pt. „Oblubienica w zamkniętym ogrodzie” (na zdjęciu). Autorka zwierza się, że szukała do tej pracy kobiecej formy i zdecydowała się na róg obfitości. Rzeczywiście, instalacja ma formę drucianego rogu, wypełnionego białymi koronkami i jest od środka oświetlona. Kojarzy się z uwięzioną panną młodą. Nie chodzi jednak, jak mówi artystka, o przedstawienie oblubienicy w zamkniętym ogrodzie, lecz o metaforę ograniczonej wolności.

Ciekawe są też tkaniny. Są to robocze spodnie kobiece. Pocerowane i połatane, ale z haftami i kwiecistymi aplikacjami. Kojarzą się z pracą w domu, w gospodarstwie, z domowym poczuciem bezpieczeństwa. Obok trójwymiarowych obiektów są też rysunki, przedstawiające zwykłe rzeczy: stóg

LUKAS BANK

Gotówka naprawdę w 15 minut

Centrum Kredytowe
Warszawa, Rondo Waszyngtona 2A
pon - pt 9.00-18.00,
sob 9.00-14.00

Sprawdź 0801 33 00 11

SWIAT LATWYCH RAT

NARZYNKI GWINTOWNIKI

MM Metal-Market HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl

własny parking **P**

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI



siana, świeżo upieczony chleb. Te rysunki są „ucieleśnieniem domowej błogości”.

Barbara Benish w swoich pracach oddaje klimat domu, prac domowych. Mówi, że bez zbędnych feministycznych manifestacji stara się gloryfikować pracę kobiet, która zawsze postrzegana była, niesłusznie, jako gorsza. Artystka chce podkreślić jej

znaczenie. I choć odżegnuje się od feminizmu, to jednak jej sztuka ma feministyczny oddźwięk. W ciepły sposób podnosi znaczenie kobiecego świata.

Wystawę można oglądać do 29 kwietnia w godzinach 16-18 oraz od 4 do 26 maja po telefonicznym uzgodnieniu (022) 621-62-29.

Joanna Kiwilszo

Rada i Zarząd Dzielnicy Praga Północ m. st. Warszawy i Muzeum Historyczne m. st. Warszawy
zapraszają
26 i 27 kwietnia w godzinach 10 - 14
na historyczną sesję popularnonaukową
„Warszawskiej Pragi dzieje dawne i nowsze”
Państwowa Szkoła Muzyczna Nr 2 ul. Namysłowska 4

Dzień Ziemi

Tegoroczny Dzień Ziemi w Warszawie zainaugurowała Fundacja „Nasza Ziemia”, organizując 21 kwietnia „Dzień Ziemi na Pradze”. Warsztaty

ekologiczne przybrały formę happeningu, podczas którego uczniowie posprząkali teren boiska szkolnego.

Następnego dnia wielki festyn odbył się na Polu Mokotowskim. Na Targówku obchody „Dnia Ziemi” zapoczątkował konkurs recytatorski dla uczniów szkół podstawowych pn. „Piękno polskiej przyrody”. W turnieju ekologicznym w SP 42 rywalizowali uczniowie klas III SP. W dniu wydania naszej gazety odbywa się turniej wiedzy ekologicznej pn. „Ziemia jest naszym domem” dla uczniów klas IV. Uczniowie klas V i VI uczestniczą w debacie „Kochajmy zwierzęta – te domowe i dzikie – przez cały rok”. K.

Z.P.U.H. EDYTA OKNA BEZOŁOWIOWE
DRZWI ZEWNĘTRZNE „GERDA”
I WEWNĘTRZNE „PORTA”
Rolety, żaluzje, moskitiery, wertikale
Jesteśmy firmą o 7-letniej tradycji
Warszawa
Bazar ul. Kondratowicza 4 paw. 24
Bazar ul. Namysłowska paw. 15
Godziny otwarcia: pon.-pt. 10-17.30, sob. 9-14
Pomiar, porada, wycena - GRATIS!
www.zpuhedyta.strona.pl

05-230 Kobyłka
ul. Ceglana 10a
tel./fax 786-41-09
tel. kom. 508-381-229
tel. kom. 508-381-228

Marzenia

Gdy od strony przystawionej kuchni poszukiwałem sposobu na poznanie spalania odpadów, pojawiło się światło w tunelu. W jednej z niemieckich spalarni odszukaliśmy Polaka, który o tajnikach puszczania śmieci z dymem wiedział prawie wszystko. Stamtąd też przybyło do nas zaproszenie.

Wuppertal oświetlony grunioowym słońcem poznawaliśmy głównie z perspektywy dachów hal spalarni. Jej potężne kominy oddawały skalę tego zakładu, który faktycznie stanowił olbrzymią elektrownię, na wzór Żerania, tylko opalanego odpadami. W odróżnieniu od spalarni na Targówku - Wuppertal dysponował potężnymi urządzeniami: czterema kotłami pochłaniającymi w ciągu godziny 50 ton śmieci oraz 2 kotłami pożerającymi 30 ton odpadów. Zakład wytwarzał 340 tysięcy megawatogodzin energii elektrycznej oraz zasiliał sieć ciepłowniczą o długości 25 kilometrów. Wspinaliśmy się godzinami na stalowe konstrukcje po krętych schodkach, czasem jeździliśmy windami, gdy zadyszka łapała nas za gardło - wszystko na swoim miejscu. Budziły się marzenia, by spróbować przenieść niektóre rozwiązania do Polski. To, co oglądaliśmy, odnosiliśmy do naszego podwórka. Trudno jednak porównywać 400 tysięcy ton śmieci dających energię okolicznemu osiedlom z 40 tysiącami ton warszawskich odpadów niknących w zusokowskim piecyku. Mimo to byliśmy kompanami do wielogodzinnych dyskusji o konstrukcji rusztu, o sposobach chłodzenia, o zapłonach w adsorberach węglowych do wyłapywania dioksyn. Doświadczenia eksploatacyjne naszych kolegów z Niemiec były źródłem wiedzy, którą byłoby trudno nam osiągnąć z podreczników, choćby najlepszych. Ze względu na to, że w Wuppertalu spalano także odpady przemysłowe, występowały tu podobne problemy jak w Warszawie. Gdy projektowano ZUSOK warszawskie odpady charakteryzowały się dosyć dużą ilością materia-

łów organicznych, mokrych. Nie były więc doskonałym paliwem. Z czasem jednak przybierało papieru, opakowań różnego pochodzenia, tworzyw sztucznych. Te odpady paliły się na tyle dobrze, że kiedyś wymyślone zabezpieczenia przed wysoką temperaturą już nie wystarczały. Stąd nasze problemy z piecem, a szczególnie z jego wykładziną ceramiczną. Próbowaliśmy więc dowiedzieć się czegoś, co pomogłoby nam usunąć niedomagania. W odróżnieniu od ZUSOKU odpady z niemieckich osiedli po ich zważeniu były wyładowywane do olbrzymiego bunkra magazynowego w specjalnej hali, w której utrzymywano podciśnienie dla wyeliminowania emisji przykrych zapachów. Tutaj też znajdowało się specjalne stanowisko do cięcia odpadów wielkogabarytowych. Nie było więc problemów z blokowaniem urządzeń. Trzeba tu jednak nadmienić, że w Wuppertalu nie było instalacji do segregacji wstępnej przywożonych śmieci. Ta prowadzona była na terenie osiedli mieszkaniowych. W Warszawie piec do spalania odpadów wyposażono w pochylony ruszt, złożony z ruchomych elementów wykonujących ruch posuwisto-zwrotny, napędzanych siłownikami hydraulicznymi. Dzięki takiej konstrukcji wpychane do pieca odpady przesuwane są wzdłuż komory spalania ku dołowi ulegając spalaniu. Całość konstrukcji chłodzona jest powietrzem. W Wuppertalu ujrzyliśmy natomiast ruszt złożony z kilku dużych walców, które obracając się mieszały odpady i posuwały je wzdłuż pieca. Próbowaliśmy się dowiedzieć również czegoś o temat finansowania zakładu. Otóż okazało się, że parę lat wcześniej spalarnię skomuna-

lizowano. Była ona wspomaganą dotacjami rządu 6 milionów ówczesnych marek niemieckich w skali roku. To stało się powodem przymiarek do jej ponownej prywatyzacji. Gdy chodziliśmy po halach, zaglądaliśmy w każdą przysłowiową dziurę, oczy nam się świeciły - o wielu stosowanych tu urządzeniach mogliśmy tylko pomarzyć. Wszędzie dźwigi, kaprysy projektantów ułatwiający transport - nam w rodzimym zakładzie pozostawały zwykle plecy i siła własnych rąk. Trzeba przyznać, że zakład projektowano z rozmachem, z myślą o przyszłej obsłudze i bezpieczeństwie. Wszystkie instalacje były szczelne - czasem wyglądało jakbyśmy znajdowali się w laboratorium - tylko gdzieś słodkawy zapach śmieci przypominał gdzie jesteśmy. Z olbrzymim pietyzmem podchodzono do spraw socjalnych, nie omijając stołówek zakładowej - w której razem z załogą się stołowaliśmy. Latając tak z piętra na piętro, podglądając wszystko co tylko mogło się przydać w naszej pracy gubiliśmy nieubłaganie płynący czas.

To był ten pierwszy raz, gdy objawiła się w pełnej krasie rzeczywistość spalarniowa -



dająca nam wyobrażenie o drodze jaką przed nami dla osiągnięcia pewności siebie i realizacji naszych marzeń.

Pozostały przyjaźnie dająca perspektywę dalszej współpracy. Wróciliśmy do kraju bogaci o wiedzę i z przeświadczeniem, że sobie poradzimy w każdej sytuacji. Szybki pociąg - luksus na szynach gwałtownie złamał karku. Na ciekłokrystalicznych monitorach ukazywały się informacje o trasie, stacjach, fantastycznej prędkości. Ani stukotu kół, ani wstrząsów. Sunęliśmy cudem techniki do Berlina. Tam nastąpił powrót do rzeczywistości. Wróciliśmy do naszych zmarciwien.

Jacek Kaznowski

AUTO SERWIS J.P. Profes

INSTALACJE GAZOWE
MECHANIKA
OPONY
AKUMULATORY
DIAGNOSTYKA
ELEKTROTECHNIKA

Adres:
03-531 Warszawa
ul. Św. Wincentego 66
tel. 743 70 70, tel. fax 743 70 71, kom. 0-609 086 246
www.jpprofes.com.pl

Przy montażu instalacji gazowej pokrowce na koła + 2 przeglądy - gratis **Promocja!**

04-154 Warszawa, ul. Kawcza 58a
tel./fax 022 610-52-60

05-200 Wołomin, ul. Sikorskiego 29
tel./fax 022 728-52-06

Informacje o współpracy: 0602-315-911



WYKONUJEMY BADANIA Z ZAKRESU:

analitik, hematologii, koagulologii,
biochemii, immunologii, serologii i alergologii

Bródnowski bocian

Wiosna w pełni. Drzewa się zazieleniły, dni coraz dłuższe i już dawno przyleciały do nas bociany. Jeden z nich zamieszkał na Bródnie, w ogródku działkowym. Nie szkodzi, że trochę drewniany. To najpospolitszy z bocianów - biały. Łatwy do rozpoznania, bo ma czerwone nogi i dziób oraz biało-czarne upierzenie.



Ptak ten według wierzeń ludowych symbolizuje wiosnę, szczęście, narodziny dzieci, ale i czujność. Jest czujny podobno dlatego, że sypia na jednej nodze. Tymczasem ornitologowie protestują. Tak naprawdę, to postawa wypoczynkowa. Wydaje się nam, że bocian cały swój ciężar ciała utrzymuje na jednej tylko nodze. Tymczasem, dzięki specjalnej budowie, jego mięśnie w tej pozycji nie pracują i bocian wówczas odpoczywa.

Zamieszkuje podmokłe tereny bagien, łąk i zbiorników wodnych. Buduje gniazda z suchych gałęzi. Co ciekawe, nie wydaje głosu. Klekot, który słyszymy, jest jedynie trzaskiem dzioba. Bocian biały ma potężną rozpiętość skrzydeł. Rozprostowane liczą prawie 2 metry. Przydają mu się w długich podróży. Ptak ten zimuje w Afryce, to jest około 8 tysięcy km stąd. Żeby pokonać taki dystans musi lecieć przez 4 miesiące. Interesujące, że odlatuje zawsze z tego samego miejsca.

Bródnowski bocian zostanie z nami przez cały rok. I bardzo dobrze. Jest zakonserwowany farbą, zatem nie grożą mu wiosenne deszczyki. Miejmy nadzieję, że zwyczajowo przyniesie pomysły do domu, przy którym mieszka. A jego twórcy gratulujemy świetnego pomysłu i fantastycznego wykonania. **Ludmiła Milc**

Nowa Gazeta Praska
poszukuje
przedstawicieli handlowych
MOŻLIWOŚĆ DOBRYCH ZAROBKÓW!
Zainteresowanych prosimy o kontakt:
0501-355-155

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 10 maja

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk EDYTOR Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśników i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2 tel./faks 022 618-00-80, 022 618-24-38 poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

strona internetowa - www.ngp.pl

e-mail dla tekstów - ngp@ngp.pl

dla reklam i zdjęć reklama@ngp.pl

OGŁOSZENIA DO GAZETY PRZYJMUJĄ

redakcja - adres i godziny jak wyżej

nasz przedstawiciel, którzy przyjadą do Państwa:

Bogumiła 0507-257-824, Jagoda 0603-910-246

Paweł 0609-490-949, Piotr 0504-008-424

oraz biura ogłoszeń:

„Wiesław” ul. Porajów róg Antalla
tel./fax 022 670-33-33,

„Marcin” ul. Światowida
róg Ćmielowskiej paw. VIA,

tel. 022 676-54-37, 0606-969-280;



Mapi Prognostyka setec...
spełnieniem nadziei

CENTRUM DRZWI

Oferujemy swoje usługi w zakresie:

- montażu szaf i garderób w domu klienta
- produkcji drzwi suwanych i składanych
- sprzedaży profili aluminiowych Sevroll
- cięcia i oklejania płyty
- sprzedaży i montażu drzwi PORTA



NOWOŚĆ!!! TANIE SZAFY DO SAMODZIELNEGO MONTAŻU

- zmierz wnękę i przyjdź do nas, pomożemy Ci zaprojektować szafę
- przygotujemy ją do montażu oraz dostarczymy na miejsce

szczegóły na stronie www.mapi-im.pl

Zapraszamy do obejrzenia naszej ekspozycji w godzinach 9 - 17 (w soboty 9 - 14)
Warszawa, ul. Radzywińska 116, Tel. 022 679 29 19, 022 678 08 42